

Sygn. akt V CSK 378/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa [...] Klubu Sportowego "[...]" w Ż.
przeciwko Powiatowi [...]

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 kwietnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego
pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód [...] Klub Sportowy [...] w Ż. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 lutego 2013 r., którym oddalono apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B. oddalającego powództwo o zasądzenie kwoty 552.087,76 zł z ustawowymi odsetkami tytułem dalszej części dotacji, będącej częścią subwencji oświatowej za okres 2001-2004 r.

Pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Cel ten może być osiągnięty jedynie poprzez powołanie i wykazanie istnienia przesłanek umożliwiających realizację jej wskazanych funkcji. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej sprawie, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły.

Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy w złożonej skardze kasacyjnej wskazano i należyście umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, i przyjmuje ją do rozpoznania jeżeli ten wymóg jest spełniony przynajmniej w odniesieniu do jednej z nich. Dopuszczenie oraz rozpoznanie skargi kasacyjnej jest bowiem uzasadnione ustrojowo i procesowo jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej cele. W art. 398⁴ § 2 k.p.c. przewidziano wymaganie przytoczenia i odrębnego

uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, który umożliwiać ma ocenę, czy w danym przypadku zachodzą wskazane przyczyny. Kognicja Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania kasacyjnego jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

Skarżący powołał dwie przyczyny uzasadniające przyjęcie skargi, po pierwsze jej oczywistą zasadność mającą wynikać stąd, że jego zdaniem nie została rozpoznana istota sprawy, gdyż „niewątpliwie rzeczą sądów jest rozstrzygać spory prawne między obywatelami, a nie doszukiwać się formalnych przesłanek, które uzasadniałyby nierozpoznanie sprawy (ograniczenie postępowania dowodowego) i rozstrzyganie jej w jak najszybszym terminie. Tego typu postępowanie nie może być zgodne z postanowieniami systemu prawnego, w tym także art. 2 Konstytucji”. Po drugie – konieczność dokonania wykładni prawa, tj. art. 6 k.c. poprzez wyjaśnienie, jak rozkłada się ciężar dowodów w sytuacji, gdy jedną ze stron sporu cywilnego jest organ administracji publicznej wykonujący w danym stosunku prawnym władcze uprawnienia państwa.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, t.j. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m. in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2012 r., V CSK 225/11, z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11 - nie publ.). Skarżący powinien zatem nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym jego zdaniem Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią juretryczną argumentację w kwestii oczywistości ich naruszenia. Motywacja tej przyczyny zamieszczona w skardze rażąco nie odpowiada wskazanym wymogom.

Niezależnie od tego, że stronami procesu nie są obywatele tylko osoby prawne niezrozumiałe jest zrównywanie pojęć nierozpoznania istoty sprawy i ograniczenia postępowania dowodowego. Wbrew twierdzeniom skargi naczelna zasada procesu cywilnego nie tylko obliuguje sąd do przeciwdziałania przewlekaniu postępowania i dążenia do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy (art. 6 § 1 k.p.c.), ale i realizuje regułę demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Demagogiczny jest argument odnoszący się do rzekomego „doszukiwania się” przez Sąd Apelacyjny formalnych przesłanek, mających na celu rozstrzygnięcie sprawy jak najszybciej mimo niewyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych, zwłaszcza jeżeli się zważy, że postępowanie trwało ponad 2,5 roku, po raz pierwszy w wyniku kontroli instancyjnej zapadł wyrok kasacyjny, a ostatecznie przyczyną oddalenia powództwa był fakt, że powód nie przedstawił dowodów umożliwiających poczynienie ustaleń wykazujących twierdzenia objęte podstawą faktyczną sporu, przy czym spóźnione podjęcie przez niego czynności procesowych, bądź zaniechanie wykorzystania środków procesowych (wniosku o zabezpieczenie dowodów) doprowadziło do utraty (zniszczenia) części dokumentacji, zgodnie z przepisami dotyczącymi jej archiwizacji.

Także przyczyna oznaczona jako konieczność wykładni art. 6 k.c. nie usprawiedliwia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wskazany przepis reguluje zasadę tzw. materialnego ciężaru dowodu, obarczając nim osobę, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. Kodeks cywilny i inne ustawy dopuszczają odstępstwa od tej reguły w odniesieniu do oznaczonych stosunków prawnych, bądź poprzez wprowadzenie szczególnych konstrukcji prawnych (np. domniemań). Cytowany przepis nie zawiera jednak treści pozwalającej na nałożenie ciężaru dowodu na jedną ze stron procesu z przyczyn podmiotowych (tu: z uwagi na status organu administracji publicznej). Nie zachodzi zatem potrzeba interpretacji art. 6 k.c. w kierunku postulowanym w skardze.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uwzględniając charakter dochodzonego roszczenia, wynik sprawy oraz nieuzyskiwanie dochodów z działalności statutowej prowadzonej przez powoda Sąd Najwyższy, w oparciu o zasadę słuszności, nie obciążył go kosztami postępowania kasacyjnego należnymi stronie przeciwnej (art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

[aw]